

2.3. Przemoc w rodzinie w publikacjach prasowych

Przemoc w rodzinie istnieje od zawsze, jednak w ostatnich czasach coraz częściej wybrzmiało na światło dzienne, nie jest już tematem tabu, mówi się o niej głośno. Media, tabloidy, serię i brutalną rzeczywistością domów rodzinnych. W telewizji oglądamy przez ekran telewizora przedstawiające kolejne podbite działo przez rodziców, w prasie czytamy o ofiarach przemocy zginęłych pod kołami ciężarów, a w radiu słuchamy o kolejnej bestii, która została naprowadzona przez własnego wnuka. Jeszcze jakiś czas temu przemoc w rodzinie uważano za tak zwany margines społeczny, teraz jednak wiadomo, że przemoc dotyczy wszystkich i jest ściśle związane od pochodzenia, wyznania, posiadania majątku, płci czy wieku.

Zdarza się, że dla niektórych ludzi dom rodzinny jest miejscem zyciowego sukcesu, punkt żądania, cierpienia. Jeden z amerykańskich kryminalistów powiedział, że najniebezpieczniejszym miejscem na ziemi jest dom rodzinny po zmierzchu¹.

Omówienie zjawiska przemocy w rodzinie jest bardzo trudne, tak samo jak, podanie jednej definicji, która w sposób wyczerpujący określi czym jest charakterystyka przemocy. Istnieje wiele koncepcji, odmiennych podejść i poglądów dotyczących tego zjawiska. Każda z osób, która bliżej zajmuje się wyjaśnianiem przemocy, ma własne zdanie na temat tego problemu, poparte wieloma argumentami i przykładami. Trzeba jednak przyznać, że zdecydowana większość, uważa, że przemoc na najbliższych jest czymś okrutnym i na pewno nie ma dla niej żadnego usprawiedliwienia.

Bardzo ciekawą definicję podaje I. Pospiszyl, która przemocą nazywa: „wszystkie nieprzypadkowe akty naruszające osobistą wolność jednostki, które przyczyniają się do fizycznej albo psychicznej szkody drugiego człowieka i które wykraczają poza społeczne normy wzajemnych kontaktów międzyludzkich” (Pospiszyl, 1999, s. 16).

W. Sztander przez przemoc rozumie: „działania, które niezależnie od formy upośledzają ostatecznie moc kogoś, kto jest obiektem. Taki jest cel przemocy, czyniącej z człowieka istotę bezwonną” (Sztander, nr 5/1999). W definicji tej pojęcie „moc” oznacza aktualną kondycję psychofizyczną.

Ciekawą definicję przemocy opracowała J. Mazur w oparciu o jej właściwości proponowane przez J. Mellibrudę. Przemoc jest: „intencjonalnym naruszeniem mocy oraz wszelkich praw i dóbr osobistych jednostki w sposób uniemożliwiający jej obronę i powodującą szkody psychiczne, fizyczne, symboliczne i materialne” (Mazur, 2002, s. 20).

Według roboczej definicji przyjmowanej przez polskich specjalistów, przemoc domowa to: „działanie lub zaniechanie dokonywane w ramach rodziny przez jednego z jej członków przeciwko pozostałym, z wykorzystaniem istniejącej lub stworzonej przez okoliczności przewagi sił lub władzy, godzącej w ich prawa lub dobra osobiste, a w szczególności w ich życie lub zdrowie (fizyczne lub psychiczne) powodującej w nich szkody lub cierpienie” (Kluczyńska, nr 6/11/2000).

Przemoc domowa nie jest czynem jednorazowym. Zwykle powtarza się według zauważalnej prawidłowości. Cykle mogą trwać przez wiele lat, a przemoc z czasem się nasila. Cykl przemocy składa się z następujących po sobie faz:

- faza narastania napięcia: wzrost napięcia, narastają sytuacje konfliktowe. Przyczyny napięcia mogą tkwić poza rodziną, czasem są to błahostki. Drobne nieporozumienia powodujące wzrost napięcia, zaczyna pojawiać się agresja;
- faza ostrej przemocy: następuje wybuch agresji, sprawca z normalnego człowieka przemienia się w kata, może dokonać strasznych czynów, nie zwracając uwagi na krzywdę innych. Wtedy najczęściej występuje interwencja, ofiary w afekcie decydują się wzywać pomocy, złożyć skargę;
- faza miodowego miesiąca: faza skruchy i okazywania miłości, sprawca jakby na nowo uwodzi ofiarę, zaczyna dostrzegać to, co się wydarzyło. Próbuje załagodzić sytuację, przeprosza, obiecuje poprawę, staje się uczynny i miły. Próbuje przekonać ofiarę, że teraz będzie inaczej. Ofiary mu wierzą, bo wbrew zdrowemu rozsądkowi właśnie tego pragną. Niedawno gotowe uciec, zostają. Z jakiegoś powodu znowu narasta napięcie i wszystko zaczyna się od nowa.

W literaturze najczęściej opisuje się cztery rodzaje przemocy w rodzinie: przemoc fizyczna, znęcanie psychiczne i emocjonalne, wykorzystywanie seksualne, zaniedbywanie.

Wydaje się, że najłatwiejsza do zdiagnozowania jest przemoc fizyczna, ponieważ pozostawia po sobie widoczne znaki w postaci siniaków, zadrapań, opuchlizny a nawet złamań. Należy jednak pamiętać, że dorosła ofiara znajduje się w nieco lepszej sytuacji niż dziecko. Kiedy ofiarą jest osoba dorosła, objawy fizyczne są łatwiejsze do zdiagnozowania, ponieważ łatwiej je powiązać z konkretnym zdarzeniem. Natomiast u dziecka trudno jest odróżnić urazy powstałe w wyniku spontanicznej aktywności ruchowej od tych, które są skutkiem przemocy. Najbardziej niepokojące są ślady w nietypowych miejscach, a także ich różnorodność, na przykład siniaki i zaburzenia przewodzenia pokarmowego występujące w tym samym czasie. Powtarzalność niektórych urazów jest bardzo niepokojąca.

Przemoc psychiczna (słowna) to agresywne zachowania (zwykle werbalne) wywołujące emocjonalny ból lub cierpienie, mające na ogół charakter poniżający lub budzący poczucie zagrożenia. Ta forma przemocy najczęściej przyjmuje formę ataków werbalnych, godzących w poczucie własnej wartości człowieka lub wielokrotnie powtarzających się oskarżeń. Sprawcy często grożą samobójstwem, zastraszają ofiarę w celu przyjęcia kontroli nad jej życiem towarzyskim, rodzinnym i grożą skrzywdzeniem innych osób.

Kolejny rodzaj przemocy to wykorzystywanie seksualne. Można wyróżnić wykorzystywanie seksualne dzieci oraz nadużycia seksualne w małżeństwie.

To pierwsze jest najbardziej odrażającą i szkodliwą - ze względu na następstwa, jakie powoduje - formą przemocy. „Dzieckiem seksualnie wykorzystywanym uznać można każdą jednostkę w wieku bezwzględnej ochrony, jeśli osoba dojrzała seksualnie, czy to przez świadomością ze specyficznej odpowiedzialności za dziecko, dopuszcza do zaangażowania dziecka w jakąkolwiek aktywność natury seksualnej, której intencją jest zaspokojenie osoby dorosłej” (Kmieciak-Baran, 1999, s. 27).

Problem wykorzystywania seksualnego między osobami dorosłymi dotyczy nadużyć seksualnych takich jak gwałt oraz zmuszanie i nakłanianie do prostytucji.

Czwartym rodzajem przemocy jest zaniedbywanie do prostytucji. Zaniedbywanie fizyczne oznacza brak należytej opieki w tym lekarskiej. Zaniedbywanie psychiczne jest to obojętność, nieokazywanie uczuć pozytywnych, lekceważenie emocjonalne i lekceważenie psychicznych potrzeb ofiary, w tym materialnych.

Aby przyjrzeć się bliżej zjawisku przemocy w rodzinie w publikacjach prasowych zastosowałam metodę analizy treści i analizy zawartości. Metoda analizy treści to technika badawcza

służąca do obiektywnego, systematycznego i ilościowego opisu jawnej treści przekazów informacyjnych. Można wyróżnić trzy różne sposoby podejścia do analizy materiału:

- badacz interesuje się cechami samej treści;
- wychodząc z analizy treści próbuje sformułować wnioski o autorze;
- interpretuje treść, aby dowiedzieć się czegoś o odbiorcach treści bądź o skutkach jej oddziaływania (Pilch, 1995, s. 88-90).

Metoda analizy zawartości mówi o rodzaju gazety, czasopisma, gdzie artykuł jest zamieszczony (na pierwszej, ostatniej stronie, w środku), jaka jest proporcja między tekstem a fotografią, wielkość tytułu, jak jest on sformułowany, kto jest autorem artykułu (czy jest to osoba znana, nieznana, osoba anonimowa).

Analizą objęłam dwadzieścia cztery artykuły, które ukazały się w roku 2005 w gazetach: „Fakt” - dziewięć artykułów, „Rzeczpospolita” - osiem, „Gazeta Wyborcza” - dwa oraz „Gazeta Pomorska” - pięć artykułów. Autorzy niektórych felietonów podpisują się pseudonimem, jednak większość z nich używa swojego prawdziwego nazwiska. Posługują się oni językiem prostym i zrozumiałym. Nie ukrywają swoich emocji oraz często używają słów dosadnych. Artykuły zazwyczaj umieszczone są na pierwszej stronie lub w środkowej części. Zdarza się, że sam tytuł napisany wielkimi literami na pierwszej stronie, przyciąga odbiorcę. Trudno jest także nie zauważyć fotografii, które często pokazują ciało pobitego dziecka bądź samego sprawcę. W tabloidzie „Fakt” odnajdujemy komentarze i notatki; w „Rzeczpospolitej” ukazały się trzy wzmianki i dwie notatki; w „Gazecie Pomorskiej” dwie notatki; wszystkie pozostałe artykuły to artykuły publicystyczne. Najwięcej, bo aż trzynaście artykułów dotyczyło przemocy wobec dzieci, sześć przemocy wobec kobiet, pięć przemocy wobec mężczyzn i osób starszych. Autorzy gazety „Fakt” w artykułach wyrażają swoje emocje i swój stosunek do opisywanych historii, łatwo zauważyć, że potępiają sprawców a współczują ofiarom. W analizowanych przeze mnie tekstach znajdujemy wypowiedzi policjantów i lekarzy oraz przedstawicieli instytucji, które pomagają ofiarom przemocy. Autorzy otwarcie piszą o tym, że kary dla sprawców przemocy są zbyt niskie a ofiarom nie udziela się dostatecznej pomocy i ochrony.

Coraz częściej otwarcie mówi się o problemie przemocy domowej, chociaż nadal wielu ludzi wstydzi się bądź boi poinformować odpowiednie instytucje o tym, że w ich rodzinie lub sąsiedztwie dzieje się coś złego. Ofiary przemocy, niezależnie czy są kobietami, dziećmi, osobami starszymi czy mężczyznami, powinni szukać pomocy, nie zamykać się w czterech ścianach razem ze swoimi oprawcami i za całe zło winić, niesłusznie, samych siebie. Ważne jest też, aby odpowiednie służby, takie jak policja, sąd, lekarze sumiennie wykonywali swoje obowiązki. Sąsiedzi i ktokolwiek kto zauważy, że jakkolwiek osoba jest ofiarą przemocy powinni pomóc na tyle na ile mogą, chociażby zgłosić problem odpowiednim instytucjom, zeznać w sądzie.

Uważam, że każdy człowiek zasługuje na szansę życia w normalnym oraz pełnym miłości i bezpieczeństwa domu. Nikt nie ma prawa stosować przemocy wobec drugiego człowieka, tym bardziej taka sytuacja nie powinna zdarzać się pomiędzy członkami rodziny.

P. Charron, humanista francuski, powiedział, że: „ze wszystkich istot najtrudniejszą do poznania i zagłębienia jest człowiek, najwięcej jest w nim bowiem dwoistości i udania, ukrywania i sztuczności, kryje też w sobie bardzo wiele najrozmaitszych przybudówek i zakamarków” (Glenskowie, 1991, s. 60).

Streszczenie

Artykuł wskazuje na zjawisko przemocy domowej. Z dnia na dzień przybywa w mediach informacji o stosowaniu agresji wobec członków rodziny. W artykule przedstawione zostały definicje przemocy według kilku autorów, następnie jej fazy oraz rodzaje: przemoc fizyczna, emocjonalna (psychiczna), wykorzystywanie seksualne i zaniedbywanie. Każdy z nich został scharakteryzowany. Wykorzystując metodę analizy treści i analizy zawartości analizie podda-

ne zostały 24 artykuły, które ukazały się w 2005r. w następujących gazetach: „Fakt”, „Rzeczpospolita”, „Gazeta Pomorska”, „Gazeta Wyborcza”. W pracy zostały przedstawione formy wypowiedzi zamieszczone w gazetach, sposób wypowiedzania oraz zajmowane stanowisko. Dowiadujemy się również wobec kogo najczęściej stosowana jest przemoc domowa.

Abstract

The article points the phenomenon of family violence out. Every day there is more and more information about using aggression against members of a family. In this article several definitions of aggression according to different authors are shown. There are shown also kinds and stages of this phenomenon: physical, psychological (emotional), sexual abuse and neglect. Each of the stages was characterised. Using meaning analysis and value analysis 24 articles, which appeared in 2005 in such newspapers as “Fakt”, “Rzeczpospolita”, “Gazeta Wyborcza”, “Gazeta Pomorska”, were analysed. In the thesis the utterances published in newspapers, a kind of these utterances and a taken stand are shown. We get to know also against whom family violence is used.

Bibliografia:

1. Glenskowie Cz., J., *Myślę - więc jestem. Aforyzmy maksymy sentencje*, Opole 1991.
2. Kluczyńska S., *Przewodnik diagnostyczno-interwencyjny jak rozmawiać z ofiarami przemocy domowej*, „Niebieska Linia” 2000, Nr 6/11.
3. Kmiciek-Baran K., *Młodość i przemoc. Mechanizmy socjologiczno-psychologiczne*, Warszawa 1999.
4. Mazur J., *Przemoc w rodzinie. Teoria i rzeczywistość*, Warszawa 2002.
5. Pilch T., *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1995.
6. Pospiszyl I., Bilka E., Bulenda T., *Razem przeciw przemocy*, Warszawa 1999.
7. Sztander W., *Ludzie potrzebujący pomocy przychodzą do nas po moc. Na czym polega pomaganie ofiarom przemocy*, „Niebieska Linia” 1999, Nr 5.